

# GAZETA NARODOWA

Wychodzi codziennie o godzinie 4. popołudniu, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

**Przedpłata wynosi:**

W MIKJSCU kwartalnie . . . . . 4 zhr. 50 ct.  
 miesięcznie . . . . . 1 „ 50 „

**Z przesyłką pocztową:**

Miesięcznie w kraju . . . . . 2 zhr. — ct.  
 w Monarchii austro-węgierskiej . . . 6 „ — „  
 de Prus i Niemiec . . . . . po 7 zhr.  
 „ Francji . . . . . 50 ct.  
 „ Belgii i Szwajcarii . . . . .  
 „ Włoch, Turcji i księstw Nadd. . . . .  
 „ Serbji . . . . .

Numer pojedynczy kosztuje 10 ct. Redakcja ul. Lyczakowska 1. 3. Telefon 174.

**Przedpłata i ogłoszenia przyjmują:**

WE LWOWIE biuro administracji „Gazety Narodow.“ ulica Kopernika Herba 5. — Ogłoszenia w Paryżu przyjmują wyłącznie dla „Gaz. Nar.“ agencja p. Adams, Rue des Saints-Pères 81, Paryż; w Wiedniu Otto Massa, (Haasen-stein & Vogler) nr. 10, Wallfischgasse, A. Oppel, Stadt, Stubenbastei 2. M. Dukas, I. Riemergasse 13. Rudolf Mossa, Seilerstätte nr. 2, Henryk Schalek, I. Wollzeile 11, Maurycy Stern, Wollzeile 22; G. L. Daube & Comp. w Frankfurcie n. M.; w Warszawie Rajchman et Frenzier Senatorska 22; w Krakowie W. Kukliński.

**OGŁOSZENIA** przyjmują się za opłatą 6 ct. od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem. **Reklamy w rubryce „Nadzwyczajne“** 20 ct. od wiersza.

Administracja ul. Kopernika 1. 5. Telefon 10.

## Od Administracji

„Gazety Narodowej“

Przedpłata wynosi:

we Lwowie:

rocznie . . . . . 18 zhr.  
 półrocznie . . . . . 9 „

kwartalnie . . . . . 4 zhr. 50 ct.  
 miesięcznie . . . . . 1 zhr. 50 ct.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

rocznie . . . . . 24 zhr.  
 półrocznie . . . . . 12 zhr.

kwartalnie . . . . . 6 zhr.  
 miesięcznie . . . . . 2 zhr.

Cena przedpłaty poza granicami Monarchii Austro-Węgierskiej jest umiarkowana w nagłówku *Gazety Narodowej*.

Lwów dnia 1. grudnia.

Rozgłoszone przed dwoma dniami wątpliwości co do założenia węgierskiej fabryki broni okazują się mylnymi; rokowania w tej sprawie są już skończone, i ukonstytuowanie Towarzystwa tej fabryki wkrótce nastąpi.

Wiedeński *Armeebblatt* występuje półrocznym przeciwnym do nowego karabinu 8-milimetrowy, i po szczegółowym wywidzeniu składu i wszelkich jego zalet, kończy zapewnieniem, że normalnie wyuczony żołnierz będzie mógł z tego karabinu dać 21 strzałów na minucie. Nadto ważną byłoby zaletą, gdyby się sprawdziło, że jakaś fabryka naboi wyznaczyła sposób galwanoplastycznego obciążania kul ołowianych powłoką stalową.

Fabryka broni w Steyr wyrabia dalej karabiny 11-milimetrowe do zamówienia ilości 90.000 sztuk, i jak to minister wojny zapowiedział w delegacji, będą dwa korpusy (korpus liczy normalnie 35.000 ludzi) w ten repetyjny zaopatrzone. Stanie się przez to, że przez dwa lata jedna część armii będzie miała jeszcze werdówki, inna repertoryj 11-milimetrowe a trzecia część nowe, 8-milimetrowe, i dopiero za trzy lata będzie cała armia w ten nowy repetyjny zaopatrzona. Byłoby to w razie wojny niedogodność, wszelako, jak *Pester Lloyd* wykazuje, nie bardzo szkodliwa, gdyż ani w czasie transportu, ani podczas boju nie może zajść pomieszanie rozmaitych karabinów, piechota bowiem i strzelcy każdego korpusu będą mieć jednakową broń i park amunicyjny, każdy też korpus ma swoje osobne linie i obszary rchn.

*Corresp. de l'Est* donosi z Petersburga: Zdaje się, że rozmowa cara z doradcą cesarza Wilhelma była najzupełniej rozstrzygnięta. To też Aleksander III. okazuje obecnie zamiar badania osobnie i szczegółowo wszystkich spraw politycznych wewnętrznych i zewnętrznych. Codziennie ministrowie powoływani są do Gatozyny, gdzie długi odbywają się narady z carem. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, pierwszym następcą tej czynnej interwencji monarchy będzie nastąpienie ministra finansów p. Wysznegradzkiego. Ustąpienie nastąpi, jak zapewniają, bezpośrednio po ogłoszeniu budżetu, który wykaże dość znaczny deficyt. Ten stan finansów już kilkakrotnie był sygnalizowany. Pomimo wszelkich usiłowań p. Wysznegradzkiego we wszelkich kierunkach, nie udało się poprawić. Zezwolenie dane przez cara na święte rozporządzenie celne ministra, niczego nie dowodzi. Rzadko bardzo się zdarza, aby cesarz odmówił zezwolenia na rozporządzenie, uchwalone przez Radę stanu. To pewna, że nie należy w ten upatrywać nieprzyjajnego względem Niemiec zamiaru.

Istotnie bowiem zwiększenie cel dotknięć nierównie więcej inne państwa, niż cesarstwo niemieckie. Obliczono bowiem, że corocznie importowane z Niemiec towary, które dotkniętymi być mogą przez nowe rozporządzenie, wynoszą wogóle szalenie pięć do sześciu milionów rubli. Inne ar-

## KOMEDIA W PACE.

Kontury z widoków małego miasta.

(Ciąg dalszy.)

W niewielkiej ale schludnej kamienicy w Ogrodowej ulicy wrzela już od południa wojna domowa. Pan rejent Wilczura był pewien, że goście, co się w pace zapowiedzieli, niezawolnie przybędą, chociaż ich nie zapraszał, ale się też stanowczo od przyjęcia ich nie wymówił. Należało wyjednać u żony sankcje na tę narzuconą sobie solenizację. Zrana, gdy pulchna pani rejentowa z tytułu imienia, podała mężowi kawę z kawałkiem bułki w domu pieczonej, zamiast ze zwykłą centówką, — pan Wilczura tak słodko, a tak pokornie pocałował ją w obie ręce, jak raz przed kilka laty, gdy przeproszał żonę za to, że przyszedł z „paki“ ockolwiek podobielony. Rozczulona dzisiejsza pokora pani rejentowa, basowy głos do czułego tonu dostrajała, by złożyć mężowi tem czułe życzenia.

— Lubniu moja, wiem, wiem, że ty przetrząsałaś, to też ja cię kocham, szanuję.

— Bo też ja cię pilnuję jak oka w głowie. A kłoby ci mój stary tak dogadał we wszystkim? Czy to potrzebniejsz się o cię kłopotać? He? A któraż ta żona tak pilnuje białyni mężowi, a dobrego jada? He? No, no, stary, daj ci Boże żyć sto lat. Żebyś wiedział, jak o tobie pamiętam, kupiłam ci na targu proszka na imieniny. Wykarmię go sa-

tykuły jak owce, ryby, medykamenty, rośliny wprowadzane są raczej z innych krajów. Bawelna zaś, która jest najważniejszym przedmiotem, dotkniętym nowymi cłami, wprowadzana bywa z Niemiec tylko w 1/4 całego importu.

Zwolennicy wojny ekonomicznej mówią wobec tego: jeżeli nowe rozporządzenia nie mają nieprzyjajnego względem Niemiec charakteru, to do czegoż posłużyć? Odpowiedź niestety jest zbyt łatwą i prostą. Nie posłużyć do niczego. Rosja nie na nich nie zyska, a wszyscy stracą; to też wszyscy rozsądni ludzie wyrażają zdanie, iż są one bezrozumne.

Minister Wysznegradzki chciał powiększyć dochody cłowe cesarstwa, ale dotąd nigdy mu się to nie powiodło. Ile razy nisłował powiększyć wpływy, okazało się, iż się zmniejszyły.

P. Wysznegradzki sam poczyna rozumieć, iż przecenil własne siły, i oświadczył już w tych dniach wobec rozmaitych finansistów, iż gruby popełnił błąd, przyjmując tękę skarbowości.

Do wiadomości, jakoby przez Wiedeń toczyły się z Anglią rokowania względem przystąpienia jej do trójsojuszu, nadchodzi ogłoszenie w *Köln. Ztg.* a z Berlina nadesłany komunikat wysoce półroczny tej treści, że „na polu dyplomatycznym daje się spostrzegać ruch, którego owocem byłoby spotężnienie trójsojuszu i pokój Jak się słychać, odbyły się pertraktacje, według których w razie pewnych oznaczonych wypadków, flota angielska działaby wspólnie z flotami państw pokojowych, a to w celach obronnych; formalnego traktatu jednakowoż nie zawarto.“

Dzisiaj donoszą, że pogłoski o przylączeniu się Anglii do trójsojuszu są niezasadzone — wszelako sprzostowanie to nie może się odnieść do powyższego komunikatu, który właśnie zaprzecza zawarciu traktatu.

Twierdzenia berlińskiej *Post*, organu „geheimrathów pruskich“, iż na horyzoncie politycznym wschodzi słońce wojny rosyjsko-austriackiej, nazywają rosyjskie dzienniki czystym nonsensem. Wojna — pisze *Swiat* — zależy od usposobienia ludów, a to tak w Austrii, jak w Rosji, jest przeciw wojnie. *Nowoje Wremia* sądzi owszem, iż wschodzi słońce pokoju. Tymczasem *Petersburger Herald* pisze: „Sojusz austro-niemiecki nie jest zawarty na wieki, i skoro rozwiązany zostanie, uderzy godzina obrachunku Rosji z Austro-Węgrami.“

Organa rosyjskie ciągle uderzają namiętnie na Bismarka, oszczędzając cesarza Wilhelma.

Z wczorajszego posiedzenia rajchstagu donoszą: Przy pierwszym czytaniu budżetu miał socjalny demokrat Bebel wielką mowę, ganiąc niemożliwość do opłacenia budżetu wojskowego. Mowa niezbiera zwykle twierdzenia rzędowców: „Niemcy się zbroją, bo się zagranica zbroi“ i powiada, że to nieprawda. „Pod osłoną tego twierdzenia przygotowywano w latach 1866 i 1870 napady na Austrię i Francję. Francuzi nas nienawidzą za to, żeśmy im odebrali dwie prowincje. Niemcy wydają się za najuczciwsi i najmoralniejsi naród, a przecież w r. 1866 organizowali rewolucję w Czechach i Węgrzech. Czas już raz skończyć z tem faryzuszostwem“ (przysłuch do mowy tronowej). Po nim przemawiał Windhorst za budżetem wojskowym w duchu prusko-patriotycznym.

Według wydanego właśnie listu członków rajchstagu liczy centrum 101, stronnictwo narodowo-liberalne 98, konserwatywne 78, cesarskie 39, wolnościowe 34, Koło polskie 13, Koło alzakckie 14, socjalistyczne 11 członków, 8 członków nie należy do żadnego stronnictwa, a mianowicie marszałek Wedell-Piesdorf (konserwatywa), dr. Boeckel (antimilita), baron Hornstein (klerykał), Johannsen (Dubczyk), baron Langwert-Simmern (Hanowczyk) i liberalny dr. Deahna, Hildebrandt i Retemayer.

Motywa do wnieśsionego w rajchstagu projektu podwyższenia cel z zbożowych, wykazuje, że są one zwrócone przeciw Rosji. Czytamy w nich między innymi: „Dotychczasowe cła nie dają produkcji rolnaj potrzebnej opieki, ponieważ nadprodukcja zboża w Rosji, oparta taniocią produktu, dostarcza taniach transportów zboża po cenach, niedorównujących kosztom samej pro-

dukcji w Niemczech. Wpływ Rosji na niemieckie targi zbożowe rośnie z każdą chwilą. Nacisk cen rosyjskich zwiększył się z upadkiem rosyjskiej waluty. Obecnie nadeszła stosowna pora do podwyższenia cel zbożowych. Wynik zniw tegorocznych w Niemczech był nader pomyślny. Uformowały się przeto ceny, które natarczywie wymagały się wzmożenia opieki nad produkcją miejscową. Co do uprawianych interesów konsumcji miejscowej, cła podwyższone nie wydają się niebezpiecznymi.“

*Stara Presse* wykazuje, że nowe cła niemieckie mało co zaszkodzą austriackiej produkcji rolnej, ale natomiast wielce zagrożą mące austriackiej, wrecz mlynom. Ale z czegoż się robi mąka? Austriackie zboże szło do Niemiec w postaci mąki.

O ile się zdaje, podwyższenie cła zbożowego otrzyma większość w rajchstagu. Zapewniają, że na 437 członków głosować będzie za niem 220 do 230, — a to z centrum dwie trzecie, z narodowców liberalnych 20; Polacy będą wszyscy głosować w duchu agraryjnym.

Z inicjatywą księstwa Wilhelma odbyło się d. 28. listopada u hr. Waldersee w Berlinie liczne zebranie znakomitości, wazownie ortodoksov protestanckich i konserwatywów, tudzież kupców z Berlina i z nad Renn. Przybyli objeje księstwo, i ks. Wilhelm w mowie dngięj, bo 20 minut trwającej wygłosił cel zebrania tego. Mianowicie chodzi o wystąpienie w zwartym szeregu przeciw ciągłym machinacjom socjalistycznym, a narchistycznym i innym. Księstwo byli obecni przez cały czas dyskusji, która dwie godziny trwała.

Podajacy tę wiadomość *Börsencourrier* wymienia między obecnymi także znanego antysemitę, kaznodzieję nadwornego, dr. Stöckera i innych, nawet wojskowych kaznodziej. Zdaje się, że chodziło zebranych głównie o zatamowanie prądu antireligijnego, który społeczeństwo protestanckie rujnuje.

Niemiecki ambasador przy dworze wiedeńskim, ks. Renss, odwiedził ks. Bismarka w Friedrichshagen, a przed powrotem do Wiednia uda się jeszcze do swoich dóbr w Łużycach.

Posiedzenie francuskiej Izby posłów z d. 28. zu., na którym Rouvier zapowiedział rezygnację Grevego, było bardzo krótkie. Skoro Guyot przedłożył ogólnie sprawozdanie o budżecie, wstąpił wśród ogólnego naprężenia na trybunę przez ministrów Rouvier. (Głosy z prawicy: A nareszcie! Rouvier! Mam zaszczyt prosić Izbę, aby się odczożyła do zwartku. W tym dniu będzie rząd w możności złożyć Izbie pewne oświadczenia. (Ogólne poruszenie). B. andry d'Asson: Już wielki czas. Prezydent Floquet: Jeśli nikt się temu nie sprzeciwia, odraczam posiedzenie do zwartku. (Okłaski w centrum).

Clémenceau zapytywał Floqueta, czy zamierza kandydować na prezydenta Rzeczypospolitej, ponieważ podzielenie się głosów radykalnych pomiędzy Freycinet'a i Floqueta byłoby zgnębem, a wybór kandydata oportunistów, Ferriego, prawdopodobnym. Floquet odpowiedział, że ani stawiał, ani nie coła swojej kandydatury; że nazwisko jego należy do jego przyjęcia; pozostawa im też wszelka odpowiedzialność za sposób postępowania. Deroulé straszy Rosją w razie wyboru Ferriego.

Z Paryża donoszą: Wczorajsze wzburzenie radykalów uspokoiło się mimo, że monarchiści wedle *Figara* są za Ferrym. Boulangeriści obatają za utrzymaniem Grevego na prezydenturze; Grevy stanowczo się upiera przy dymisji. Ordreje zawierają będzie także ustęp o sytuacji zewnętrznej. Republikańscy umiłowli się odbyć w piątek przed kongresem zgromadzenie, aby jednomyślnie głosować na miaowanego kandydata. Kongres rozpocznie się w piątek o godzinie 1. popołudniu.

Monarchiści stawiają kandydaturę admirała Dompierre d'Horroy na prezydenta.

Niektóre dzienniki paryskie, a między innymi *Petit National*, mówią teraz dużo o przygotowaniu, jakie czynią orleaniści, w celu przyszłego osiągnięcia władzy. Herabia Paryża nie jest, zdaniem ich, amatorem nagłych zamachów, ale pragnie dojść do władzy przygotowaniam na to

przecie jak ja poproszę i ukłonię się takiemu golemu profesorowi, co jeno z tej pensyjczyny żyje, to przecie honor dla niego i powinien mój honor szanować i dwójki chłopcu nie dawać.

— Lubniu moja! Nabożna z ciebie niewiasta, pamiętaj, że się modlisz „odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy“...

— Co mi to za ksiądz z ciebie? Kaznodzieja? he? Cicho bądź stary. Nic z tego. Hej! Marysiu, jakby tu kto przyszedł, powiedz, że nas nie ma w domu, a ty stary do swego pokoju.

— Ależ lubniu, to jeszcze nie teraz, nie zaraz. Oni dopiero wieczorem przyjdą mają. Pozwól mi jeszcze być przy tobie, pozwól mi jeszcze ucieszyć się twym widokiem, pozwól mi cudne raczki ucałować. Bo to widzisz lubniu, tak mnie opadł, że nie było rady. Prosiłem, że łzami prosięm, by mnie uwolnili od tego zaszczytu, ale gdzie tam? nie nie pomogło. Oni to przez wielki respekt dla ciebie chcą mi powisować.

— Proszę pani, Paweł przyniósł wieprza, — rzekła wchodząc Marysia.

— Weź go pod łóżko do kuchni.

Ten rozkaz był dowodem wielkiego wzburzenia u pani rejentowej, bo kiedy indziej, byłaby wybiegła, obejrzała, do chlewa zamknęła.

Była już godzina szósta. „Lubniu“ do najwyższego stopnia rozgniewana tem, że maż upierał się, by gości przyjął, nie dała mu kawy na podwieczorek i sama wypić zapomniiała.

— Lubniu, ja mnszę ich przyjąć, boby się stała kompromitacja.

— Jeszcze czego? Wyrzucić pieniądze na wiatr dla takich tam chłystków? Kosztowałyby moze z piątkę, a mało tu trzeba się nacilać, nim się piątkę zbierze? He? A bo ich to potrzebujemy na co, czy co? Co mi tam tacy? Żeby to

wszystkich decydujących we Francji czynników. Cały kraj podzielono na strefy, którym przywodzi, jako *missi dominici*, wyznaczeni do tego ludzie wpływowi. Dziś zebrał się oni wszyscy w Paryżu, i dostrzedz ich można w przedsiokach Izby, jak się naradzają z deputowanymi. Orleani wiedzą, że z każdej sprawy można skorzystać, chcą więc i obecne przesilenie stosownie wyzyskać, a mają głównie przyszłe wybory u oku, których wyniki mają być dalszym ciągiem powodez z r. 1885, a tymczasem chodzi im o wzmaganie i przedłużanie wszelkich przesilen. W podobny sposób odzywa się też *Indépendance belge*, utrzymująca, że od dawien dawna „każde nieszczęście Francji bywa szczęściem Orleanów,“ to też i obecne przesilenie we Francji starają się wyzyskać na nterwanie sobie drogi do tronu.

Jak wiemy, donosono, że włoski minister sprawiedliwości Zanardelli, odpowiadając w Izbie posłów na interpelację w sprawie petycji katolickich, oświadczył, iż są one tylko sprawką kilku wicherzcieli i ludzie na ślepo je podpisują. Taką odpowiedź nazwałismy lekkomyślną i śmiejącą; i okazuje się, że Zanardelli wcale tego nie powiedział.

W Rzymie zaczynają przewidywać, że 20-tysięczny korpus włoski, wysłany do Massa w y, będzie musiał pokać się z daleko większymi siłami abisyńskimi, które dzielą się na cztery korpusy. Zupelnie zmobilizowano tylko korpus Ras-Aluli, liczący 50.000 ludzi. Polowa jego piechoty uzbrojona jest w odcyłówki. Sam negus abisyński stania na czele drugiego korpusu, liczącego 10.000 ludzi naborzonych w odcyłówki, i 40.000 łęczników. Wyborowi żołnierze abisyńscy w liczbie 20.000 składają trzeci korpus, ateli zaledwie czwarta część tego korpusu posiada broń palną. Siły abisyńskie wzmocnią się znakomicie, jeżeli do tych trzech korpusów przyłączy się 80-tysięczna armia króla Menelika. Negus liczy tem więcej na tę pomoc, iż syn Menelika znajduje się w jego ręku jako zakładnik.

Znowu napadła banda Arnantów na terytorjum serbskie i miała utarczkę z wojskowym patrolom serbskim. Posel serbski w Konstancyopolu, Nowakowicz, żąda od Porty wystania mieszanej komisji, aby dowiedzieć, że to Arnanci napadają, a nie Serbowie, jak twierdzą wódze tureckie.

Z Bułgarii donoszą: Po przybyciu ks. Klementyna, matki księcia, zapisał się w pałacu przedstawiciele Anglii, Włoch, Rumunii, Serbii i Grecji.

Nowy metropolita Cyryl objął już urzędowanie i celebrował dnia 28. z. m. w katedrze. Turcja zezwoliła, aby ed ładowanych w Portach tureckich a do Bułgarii przeznaczonych towarów, opłacano nie 8, ale tylko 1 pr. wartości jako cło przewozowe.

## Francuskie przesilenie.

(G.) Dziś, w chwili kiedy to piszemy, ukazało się już zapewne w paryskim *Journal officiel* doniesienie, o cofnięciu dymisji przez gabinet Rouviera, aby mógł dokonać rzędowego pogrzebania trzeciego prezydenta Rzeczypospolitej; po południu zaś odczytany zostanie w obu Izbach mesaż prezydenta, donoszący o dobrowolnym jego ustąpieniu z najwyższej rządów republikańskich pozycji, i zrzuconie z siebie odpowiedzialności za możliwe następstwa tego doniesionego kroku. Dziś zaczyna się więc bieg dziejowych wypadków, które mimo zachowywania norm regularnych, z trybu regularnego dawno już wyszły, a od dziś rozwina się niehamowanym pędem, nie wiele troszcząc się zapewne o normy.

Juljusz Grevy ustępując z prezydentury Rzeczypospolitej francuskiej, a dotąd nikt nie odważy się nawet wymienić z przybliżeniem prawdopodobieństw następcy po nim. Nie tak było 24. maja 1873, gdy Thiers ustępował, nie tak 30. stycznia 1879 roku gdy Mac-Mahon się cofał, nie tak 23. grudnia 1885 r. gły o miesiąc przyspieszono wybory, aby skołataniej już wtedy Rzeczypospolitej oszczędzić przebywania kryzysu przydatnej.

pan starosta, albo jaki personat, ale takie tam figury!

Już i siódma uderzyła i Franio wkrótce z całym renementem zjawił się u drzwi państwa rejentów. Gdy rejentowa usłyszała kroki na kurytarzu, chciała męża usunąć do jego pokoju i zamknąć, ale pan Wilczura tak się jakoś zakręcił, że się znalazł u drzwi do kuchni wiodącej.

— Uciekaj mi zaraz stary, a ty Marysiu nie otwieraj.

Rejent skoczył do kuchni.

— Dokądże ty stary?

— Kazałaś mi uciekać — rzekł płacliwie.

— Do swego pokoju, a nie do kuchni.

— Myślałem.

— Głupsi stary. Wład pod łóżko no przedzej.

Pan Wilczura nłakł się wreszcie bardzo zdecydowanie postawy lubuni i zaczął się czoić pod łóżko knocharki. Pani rejentowa okryła łóżko prześcieradłem i kazała drzwi otworzyć. Na progu zjawił się Franio.

— Państwa nie... — zaczęła mówić Marysia, gdy w tem pod łóżkiem oważył się kwik przecięcia, a pan rejent wyskoczył i stanął oko w oko nanczeim Frania. Wilczura zapomniał o prosiaku, który zmeczony i zaudzeny we worku usnął sobie pod łóżkiem, aż teraz przez rejenta przgnieciony, kwiknął, Wilczura zaś ze strachu, nie mogąc się na razie zorjentować, wyskoczył. Tego już było za wiele pan rejentowej, więc wysnęła się przedko z po za szafy, za którą się schowała i... była scena nie dająca się przewidzieć i opisać, ale Franio, poznawszy sytuację, od razu namięrzył wszystko.

(C. d. n.)

rucha od dna do szczytu — oto jest obraz trzeciej Rzeczypospolitej w wilię wyboru dzierżyciela najwyższej władzy Republiki, następujący po prezydencie Grzymku.

Kogolwiek ogłosi prezydentem piątkowe konklawe kongresu warszawskiego, będzie on tylko czasowym zastępcą większego odeń nieznanego, albo igraszką sił wiekowych od najsilniejszego charakteru człowieka. Skłanianie zdrowych żywiołów społeczno-państwowych Francji dzisiejszej staje się jedynie modliwem na zewnątrz, jeśli pójdzie za hasłem krwawego wybuchu wszystkich powstrzymanych dotąd kolizji w naszym systemie międzynarodowym. Tylko dłoń potężna wyśkokowego wydaję się być dość silną jaszczką, aby porządek państwowy dzisiejszej Francji w karbach i w regularnym funkcjonowaniu utrzymać. Co znaczy zwykle wszakże taka żelazna jeneralska reka dla Rzeczypospolitej i pokoiu świata — świadczą znowu niestety, przykłady dziejowe. Dla tych to przyczyn, dzień 1. grudnia 1887. r. dzień dymisji i mesażu prezydenta Grzymku pozostanie na zawsze pamiętnym w dziejach Francji i w sprawach Europy.

### Z kraj. komisji przemysłowej.

Na posiedzeniu komisji przemysłowej d. 27. listopada, oprócz sprawy funduszu przemysłowego w myśl wniosku dr. Zgrzyckiego i kredytów na cele przemysłowe, o której już donosiliśmy, obradowano jeszcze nad następującymi sprawami:

1. Pp. Wierzbicki i dr. Jakubowski zdawali sprawę o wydawnictwie wzorów rysunkowych dla szkół i proponowali trzy wydawnictwa: a) ilemności jak najszybszych wzorów metodycznych do początkowej nauki rysunkowej w szkołach wszelkiego rodzaju; b) reprodukcje najcenniejszych pamiątek polskich dawnego przemysłu artystycznego; c) wzorów do zawodowej nauki w szkołach fachowych tkackich, garbarskich i wyrobów z drzewa, tudzież dla praktycznego użytku rzemieślników.

Z ramienia komisji mając zażycie się tym wydawnictwem pp. Wierzbicki i Jakubowski i złożony mają komitet znawców, w którego skład postanowiono zapisać: dyrektora muzeum narodowego, dr. Łuszczkiewicza; prof. orów: Ordywolskiego, dr. Marjana Sokolowskiego, Barabasza, Kotera, Daniszewskiego, architekta Zareba, profesora Zacharzewicza, architekta Kamienobrodzkiego, z prawem przybrania znakomitości na tem polu z innych dzielnic polskich.

Na wniosek hr. Włodzimierza Dzeduszyckiego, odczytano szczegółowe postanowienia co do powyższej sprawy aż do czasu skompletowania komisji znaczniejszą liczbą członków; otwarto jednak kredyt do 150 złr. na przedstępne przygotowania, ażeby na najbliższym posiedzeniu mógł być przedłożony już wyczerpany program wydawnictwa tak pod względem technicznym, jak i co do kosztów.

2. Dyrekcja szkoły fachowej dla wyrobów z drzewa w Zakopanem wniosła prośbę o zasłuki dla 15 ukończonych ucni tego zakładu na sprawnie narzędzi stołarskich, tokarskich i rzeźbiarskich. Komisja uchwała zasadniczo nie udzielać na ten cel zasłuków bezwrotnych, lecz wyznaczyć pewną kwotę na pożyczki zwrotne dla uczniów według uznania dyrekcji szkoły.

3. Na przedstawienie starosty Beneska z Myślenic, wyznaczono odpowiedni zasiłek dla Rejny Sękówny z Jasienicy, która wyrabia koszyki z brzozy, aby umożliwić jej zawodowe wykształcenie w koszykarstwie pod opieką k. Marii Czartoryskiej w Wigornicy.

4. Dla szkoły tkackiej w Korczynie wyznaczono dotację w kwocie 400 zł. na uzupełnienie inwentarza szkolnego, mianowicie na sprawnienie jednego kompletu warsztatu do robót deseniowych najnowszej konstrukcji i na skompletowanie istniejących warsztatów.

5. Namiestnictwo zawiadania, że rząd postanowił w miejsce dotychczasowych kursów febrjalnych dla kształcenia nauczycieli do przemysłowych szkół uzupełniających, urządzić we Lwowie i Krakowie przy szkołach przemysłowych pięcioletnie kursy przygotowawcze. Komisja uchwała na zasłuki dla frekwentantów tych kursów 1000 zł.

6. Uchwalono poprzeć podanie zarządu szkoły koronarskiej w Kańczudze, o zasiłek z przyszłego państwa.

7. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie panny Władysławy Mühl, która, jako studentka funduszu krajowego i gumy miasta Krakowa, kształciła się w Paryżu w wyrobie gorsetów damskich i robót szmuklerskich. Nabyte wiadomości w tych zawodach ma ona użytkować jako nauczycielka fachowa przy szkole św. Scholastyki w Krakowie.

8. Dr. Wajgel zdał sprawę o stanie przygotowania do wprowadzenia w życie szkoły słuśarskiej w Świątkach. Zabudowania, maszyny i przybory są już gotowe. Nieprzewidziana kłopotliwością trudności powstała jednak z powodu braku wody do prowadzenia w ruch zakładu. Wiercenie studni pochłonęło w zupełności wyznaczoną na ten cel kwotę. otwarto więc dalszy kredyt do kwoty 500 zł.

9. Francuzi z Pakszyc, nauczycieli szkoły wydziałowej z Szekala otrzymał stypendjum po 35 zł. na trzy miesiące, aby jako externista mógł uzupełnić wykształcenie swe na nauczyciela wyrobów z drzewa w Muzeum technologicznym w Wiedniu, a Władysław Drnciak z Krośnice, stypendjum.

10. W przedwziewaniu ze sejmu załatwił przychylnie wnioski komisji przemysłowej, w sprawie jej reformy, porozumiano się ponownie, kogo należy dobrać do grona członków komisji, i wyrażono nadzieję, że jeszcze w ciągu trwania tegorocznej sesji sejmowej będzie mogła zebrać się komisja we wzmożonym komlecie.

### Sprawy sejmowe.

Wczoraj o g. 5. popołudniu odbyło się posiedzenie klubu środka w bardzo licznym komplecie.

Przewodniczący ks. J. Czartoryski powołał kilka gorących słów pamięci zmarłych w b. r. członków Romana Czarnieckiego i Ryszarda Zawadzkiego.

Potem nastąpiło regulaminem wskazane roczne tkonstituowanie się klubu. Jednocześnie i z uznaniem dotychczasowej działalności wybrano ponownie prezydium składające się z pp. ks. J. Czartoryskiego jako prezesa, Alfonsa Czaykowskiego i hr. M. Reya, wiceprezesów; sekretarzami wybrani pp. Płaziński i St. Stadnicki.

Następnie rozpoczęto obrady nad ustawami szkolnymi, mianowicie nad sporną kwestją: czy podwyższyć nauczycielom pięciolatka, według wniosku ankiety szkolnej i Wydziału krajowego, czy przyznać według wniosku p. St. Badeniowego, dotatek osobisty tylko potowie nauczycielom każdego okręgu szkolnego. Sprawozdawcami byli poseł Key

i aproszony ad hoc poseł St. Badeni. Ożywił on nad tą kwestją dyskusję musiano przerwać i dalszy ciąg odroczyć na dziś.

Wczoraj odbyło się również posiedzenie klubu w prawicy, na którym p. St. Badeni także swoje wnioski w sprawie szkolnej wyłożył.

Komisja szkolna odbyła wczoraj wieczorem od 7 do 1/2 10 posiedzenie, na którym rozpoczęto obrady szczegółowe nad ustawą „o stosunkach prawnych nauczycieli”. Sprawozdawcą jest poseł St. Badeni. Przyjęto z małymi zmianami stylizacyjnymi pierwsze dziesięć artykułów. Nad art. 11., 12. i 13., stanowiącymi o placach nauczycieli i o pięciolatkach, toczyła się dyskusja, którą musiano przerwać dla późniejszej pory.

Celem przeprowadzenia dalszej rozprawy została komisja zwołana na posiedzenie dziś w po-łudnie.

W komisji budżetowej dokonano już rozdziału referatów między poszczególnych członków. Jenerałnym sprawozdawcą budżetu będzie p. Smarzewski. Referat o zamknięciu rachunków funduszu krajowego za rok 1886 przydzieleniu pp. Kazim. hr. Badeniemu, prof. Bobrzyńskiemu, Goldmanowi i Skalkowskiemu. O funduszach indemnizacyjnych zdawać będzie sprawę p. Chrzanowski. Poszczególne rubryki preliminarza budżetu funduszu krajowego na rok 1888 rozdzielono w następujący sposób: Dochody p. Kazim. hr. Badeni; wydatków rubr. I. i II. (reprezentacja kraj i koszt zarządu) p. St. Jedrzejewicz; rubr. III. (koszt leczenia) p. Hansner; rubr. IV. i V. (koszt szpitala i wydatki sanitarne) p. Goldman; rubr. VI. (zakłady dobroczynności) St. hr. Stadnicki; rubr. VII. (akademia umiejętności) ks. Sapięba Wł.; (rada szkolna) p. Madeyski, (szkoły żeńskie i inne zakłady) ks. Sapięba Wł., (teatr i towarzystwa muzyczne) St. hr. Badeni, (stypendja i zasiłki) ks. Sapięba Wł.; rubr. VIII. (pomniki) St. hr. Stadnicki; rubr. IX. (żandarmerja) Kazim. hr. Badeni; rubryka X. (drogi krajowe) Artur hr. Potocki; rubryka XI. (szpitala lwowskie) Hausner, (krakowskie) St. hr. Badeni; rubr. XII. (szpitałnictwo) Kaz. hr. Badeni; rubr. XIII. (budowla wodne i melioracje) Jan hr. Stadnicki; rubr. XIV. (odsetki i umarzania) p. Skalkowski; rubr. XV. (o szkółkach dublańskich, czernichowskiej, niższych rolniczych, weterynaryj i rozmaitych wydatkach na cele rolnicze) p. Abrahamowicz, (tow. rolnicza, zalesienie wzdym i t. d.) St. hr. Stadnicki, (górnictwo i szkoła lasowa) Skalkowski, (stypendja rolnicze) ks. Sapięba Wł.; rubryka XVI. (na cele przemysłu) prof. dr. Bobrzyński; rubr. XVII. (rozmaite) i fundusze samoisne p. Goldman.

O godzinie 10. rano zebrała się wczoraj komisja gospodarcza w sali krajowego palacownictwa hr. L. Wodzieckiego, celem rozdziału referatów. Sprawozdanie Wydziału kraj. o szkole rolniczej w Czernichowie objął p. Lange; o niższych szkółkach rolniczych p. Strasskiewicz; w przedmowie gwarancji kraju dla towarzystwa żelaznej parowej na Dniestrze p. Powieł; o kraj. szkole gospodarstwa lasowego p. Zamoyski; wreszcie sprawozdanie Wydziału kraj. z czynności dep. II. p. Gross.

Komisja matka proponować ma do uzupełnienia komisji gminnej wybór postać dr. Ilybińskiego, który jako następcę referenta Wydziału krajowego brał już udział w uchwalaniu przedłożonych gminnych. Powracamy do pierwotnej naszej opinii, iż ze względu na wielki interes, jaki przedłożenie Wydziału kraj. obnażyło w naszych miastach, wywołując zdania już przychylnie jużto niejma, należałoby koniecznie powołać jeszcze do komisji innych posłów z miast, którzy dotychczas w obradach nad przedłożeniem nie brali udziału.

W sprawie paralelek ruskich w gimnazjum rzeszowskim, wnioskował Wydział krajowy do Sejmu „sprawozdanie”, w którym przełknął uchwały Sejmu z d. 24. stycznia br. i oświadczył, że uamiełowicwa z d. 20. listopada br., dodając do siebie te wyrazy: „Wysocki Sejm raczy niniejsze sprawozdanie przyjąć do wiadomości”. Jeśli idzie o wygode jest to najwygodniejszy sposób załatwienia sprawy, wszystko bowiem, co w sprawozdaniu wydrukowano, jest już raz w protokołach stenograficznych ubiegłej i teraźniejszej sesji zawarte — ale na jakich motywach Wydział krajowy swój wniosek przyjęcia do wiadomości całej s.rawy opiera — tego się nikt ze sprawozdawców nie dowie.

Dziś rozszano postom: Sprawozdanie Wydz. kraj. w przedmiocie utworzenia jednomilionowego funduszu na bezprocentowe pożyczki dla gmin na budowę koszar dla wojska; studjum tariff kolejowych dr. Antoniego Donimierskiego jako alegat do sprawozdania z czynności Wydz. kraj.; sprawozdanie Wydz. kraj. w przedmiocie spraw górniczych.

### Z Izby sądowej.

Lwów d. 1. grudnia.

(Opór chłopów w Cieszanowskim przeciw wprowadzeniu nowej ustawy drogowej.)

Po ukończonym wywodzie obrońcy dr. Horowitza, trybunał po dłuższej naradzie o godzinie 6. wieczorem przez usta przewodniczącego rady p. Hołyńskiego, ogłosił wyrok. Wasyl Artymowicz skazany został za zbrodnię gwałtu publicznego na dwa miesiące więzienia, Anna Skril i Hryń Ambros za występki zbiegowiska na karę aresztu po jednym miesiącu a Jan Artymowicz za zbrodnię gwałtu publicznego na 1 miesiąc ścisłego aresztu. Trzech podanych sążono na areszt ścisły po trzy tygodnie ośmiu po dwa tygodnie lub 8 dni a jedenastu (z tych co do dwóch zastępcy prokuratorji odstąpił) zupełnie uwolniono.

Wszyscy sążeni nie przyjęli wyroku zgłaszając równocześnie zażalenie nieważności i odwołanie.

### Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Lwów dnia 1. grudnia.

\* Biskup Dunajewski wczoraj rano wyjechał z Krakowa do Rzymu.

\* P. minister Ziemiałkowski ma jutro przyjechać na sejm do Lwowa.

\* Rocznicę powstania listopadowego obchodzono w muzeum rapperswylskim przez uroczyste posiedzenie, a zarazem uczono 80 letnią rocznicę założyciela muzeum hr. Platera. Na posiedzeniu obecni byli liczni delegaci zagranicami.

\* Jan Zacharjasiewicz, znany zaszczytnie powieściopisarz, bawi od paru dni w Krakowie.

\* Mianowania. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Jana Obrębskiego w Dyłagowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Dyłagowie.

\* Zmarli. W Trembowli zmarł Jan Wolanik, asulant sąd powiatowego.

Franciszek Nahlik, emerytowany major, założyciel i kilkoletni dyrektor towarzystwa zaliczkowego w Birczy, zmarł tamże po długiej starości.

Dnia 26 listopada zmarł w Rymnie dr. Giuseppe Marchesi, jenerałny sekretarz włoskiej izby deputowanych.

\* Ruska deputacja do papieża wyjedzie do Rzymu przed ruskim Bożem Narodzeniem i będzie miała trzeciego dnia (d. 8. stycznia) audjencję u papieża. Pojadą: ks. metropolita i zapewne ks. biskup Pełesz, tudzież kilku kanoników i księży z prowincji. Świecka inteligencja ruska ma reprezentować p. Władysław Fedorowicz z Okna.

\* W kasynie miejskiem odbędzie się w poniedziałek dnia 5. b.m. jako w wigilij św. Mikołaja wieczorek dla dzieci. Początek o godzinie 6. wieców. Bliższej informacji zasięgnąć można w kancelarji kasyn. Lista otwarta, a zamknięcie tejże nastąpi bezwarunkowo w niedzielę wieczór. Bilety wydawane będą w poniedziałek do południa.

\* U pp. namiestnikostwa odbędzie się w niedzielę 4. grudnia wieców, na które otrzymali zaproszenie posłowie i wybitniejsze osoby z rozmaitych kół towarzyskich.

\* P. Gustaw Fischer urządził w niedzielę 4. grudnia wieczerek humorystyczny na dochód towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy wesołych lwowskiej. W program wchodzi zupełnie nowe monolog.

\* Walne zgromadzenie koła literackiego odbędzie się jutro w piątek wieczorem.

Na porządku dziennym wybory i zmiana statutu.

\* Stowarzyszenie „Ognisko” we Wiedniu urządziło wczoraj 30. listopada w sali towarzystwa muzycznego wieczorek Mickiewiczowski, który wypadł bardzo dobrze. Do uświetnienia wieczorka przyczynili się głównie producenci Paderewskiego własnych kompozycji na fortepianie. Na wieczorku obecni byli członkowie towarzystwa „Zgoda”, „Przytulisko”, Akademicki Spolek, „Zwonić”, „Sicz” i studenci gimnazjów.

\* W radzie powiatowej krakowskiej odbył się onegdaj wybór wiceprezesa. W miejsce p. Homolacza, który zrezygnował z tej godności, wybrany został członek rady, dr. Franciszek Paszkowski, adwokat i właściciel dóbr Tonia. Dotychczas zastępcą wiceprezesa był członek rady, dr. Maksymilian Michałski, który również z powodu przeniesienia na stały pobyt do Wiednia, zrezygnował z tej godności. Na onegdajszym posiedzeniu zastępcą wiceprezesa i członkiem wydziału rady wybrany został hr. Sobiesław Mieroszewski, poseł na sejm.

\* Dar. Cesarz udzielił z prywatnej swej szkatuły gminie Futoma, w powiecie rzeszowskim na budowę szkoły, zapomogę w kwocie 100 zł.

\* Wypadki. Onegdaj wieców spostrzegł stróż kamienicy pod l. 9 przy ulicy Grodeckiej na podwórzu podejrzany człowiek, a śledząc go niepostrzeżenie, zauważył, że przystąpił on przy pomocy drugiego złoczyńcy drabinę do okna pierwszego piętra. Przytrzymał go wtedy, gdy tymczasem towarzysz ów umknął przytrzymał, stawiając opór, chciał stróża pchnąć nożem, lecz na wolanie tegoż nadbiegł stróżkowi, który wnet uparał się na złoczyńcę i odstawił go, w osobie znanego i pod dozorem policyjnym stojącego złodzieja, Jana Chomińskiego, do policyi. Okazało się, iż jego towarzysz był to znany rzemieślnik, Edmund Mozer, i obydwa zamierzali popełnić kradzież. Chomińskiego oddano do sądu kraj. karnego.

W Rypano, powiatu kałuskiego, niewydzieleni dotąd złoczyńcy po wyłamaniu żelaznej kraty w oknie dostali się do cerkwi i skradli dwie skarbowy, zawierające gotówkę około 37 zł. Najcięższe poszukiwania za sprawami tei zbrodni są w toku. — Z cerkwi parafialnej w Tłumaczu skradł niewiadomo złoczyńca, dostawczy się nocą po sznurze przez okno do wnętrza, około 25 zł. z puszek, oraz 32 sznurków koralu z obrazu Matki Boskiej. I w tym wypadku dochodzenie jest w toku.

W Jastrzębju, powiatu przemyskiego, kilku włóczęgów napadło przechodzącego drogą handlarza bydła, Sachara Rapsa, a obwisły go, napastnicy zrabowali mu gotówkę w kwocie 29 zł. Przystępy znajdują się w ręku sądu w Dubiecku.

Strażnik lasów kameralnych w Wierzbowcu, powiatu kosowskiego, Iwan Dewduk, wybrałszy się na polowanie w miejscowym lesie, w czasie spoczynku oparł nabiał strzelbę o plot tak nieostrożnie, że wypaliła a cały nabój ugodził go w oko. Mimo natychmiastowej pomocy Dewduk następnego dnia zakończył życie. — Antoni Olszewski, ekonom i pisarz w Podhajczykach, powiatu radeckiego, w czasie z polowania, w skutek śpiosenia się koni ustołwał wysokość z wozu, przycem jednak nabiał strzelba wypaliła, a nabój ugodził nieszczęśliwego w prawy bok tak, że po oślogodzinnej męczarni zakończył życie.

\* Stan powietrza. Obserwatorium szkoły politechnicznej donosi: W ubiegłej dobie wiatr zmienił swój kierunek między SE a W, stan nieba był zmienne. Wczoraj po południu poczęła się tworzyć gęsta mgła, nieznaczny opad, który z niej nastąpił w nocy i dziś rano wyosi 0.8 mm.

Srednia temperatura doby była 1.5° C., najwyższa 7° C., najniższa dziś w nocy była — 2.2° C.

Stan barometru sredniokowy na poziom morza był dziś o 9. rano 766.2 mm.

Zniżka barometryczna znajdowała się wczoraj na wyspach Farer i wynosiła 745—750 mm., zwykła w Krymie i wynosiła 770—785 mm., zniżka drugorzędna utworzyła się w Prusiech.

Prognoza na dobę następującą od 12. godziny w południe dnia 1. grudnia:

Wiatr przeważnie południowo-zachodni, srednia temperatura doby około 3° C., stan nieba zmienne, powietrze więcej jak miernie wilgote i do mgły skłonne, pogodnie, co najwięcej opad mglisty i wcale nieznaczny.

\* Jutro, dnia 2. grudnia: św. Bibjany P. — św. Hryhorja.

— Stanisławów d. 28. listopada. Walka przeciw dotychczasowej gospodarce miejskiej, podniesiona przez uformowaną w Radzie m. opozycję, znalazła swoje echo w nowym zgromadzeniu wyborców, które się odbyło wczoraj w lokalu „Kola mieszczanckiego”. W swoim czasie donieśliśmy o zgromadzeniu wybor-

ców I. koła, na którym potępiono gospodarke miejską, wczorajsze zaś zgromadzenie, zwołane przez wyborców II. i III. koła miało być dalszym ciągiem tego aktu oskarżenia. Trzeba wiedzieć, że na pierwsze zgromadzenie zostali prócz wyborców I. koła zaproszeni także specjalnie niektórzy wyborcy z II. i III. koła, i ci właśnie wyborcy, rdzajemniając się za szczególny zaszczyt, który ich wówczas spotkał, zwołali wczorajsze zgromadzenie, ażeby z wdzięcznością za odszczególnienie propagować myśli tych, u których dwa tygodnie temu na zgromadzeniu goślili. Skonstatowałem nam tutaj wypada, że opinia publiczna pomawia tych odszczególnionych wyborców od dawna o borbafakserję, wskutek czego i teraz — nie przesadzając zresztą słuszności zarzutów, podniesionych ogólnie przez opozycję — widzieliśmy w zwołanym zgromadzeniu jedynie dążność do wywołania dalszych nieporozumień i siania niezgody. A stonuki dalsze są tego rodzaju, że nie jątrzyć, ale godzić trzeba, jeżeli nie mamy doznać tej hałby, by nam jako nieudolnym odebrano własny zarząd i zesłano komisarza rządowego!

Wracając do zgromadzenia zaznaczamy, że zwołane zostało w celu wysłuchania zarzutów opozycji, które miały wyłuszczyć rady p. Majeranowski, zaproszony na to zgromadzenie. Po zagajeniu zebrania przez p. Jurkiewicza, udzielono też głosu p. Majeranowskiemu — ten atoli oświadczył, że zarzuty są wszystkim znane i że byłoby marnowaniem czasu powtarzać je tutaj. Na zgromadzeniu obecnym był także burmistrz miasta, dr. Kamiński, który po przemówieniu p. Majeranowskiego zabrał głos, oświadczył, że zarzuty są bezpodstawne i on je odeprze. Przystępując do pierwszego zarzutu, jakoby miasto na 1/2-milionowej pożyczce ogniewej straciło 59.000 zł., przechodzi historję tej pożyczki, podnosi trudności jakie były do pokonania i protestuje ostatecznie, że strata na kursie i koszt wydobycia pożyczki wynoszą tylko 30 kilka tysięcy zł. Odczytuje także pismo ówczesnej Rady m., wyrażającej podziękowanie i największe uznanie dla dra K. za uzyskanie i przeprowadzenie pożyczki i namdienia, że Wydział krajowy, rzęcać imieniem kraju za pożyczkę, bada corocznie rachunki, które nie mogą być przeto mylnymi.

P. Majeranowski obstarę przy cyfrze 59.000 zł., twierdząc że wykazują ją księżki, a p. Rosenberg, widząc że spór o cyfrę nie da się bez dokumentów rozstrzygnąć, stawia wniosek, aby zgromadzenie zamknąć i zwołać nowe, na którym na podstawie księzek i rachunków możnaby sprawę zbadać.

Wniosek p. Rosenberga został przyjęty, a tak na przyszłą niedzielę odbędzie się nowe zgromadzenie i to wszystkich 3 kół wyborczych.

— Jarosław d. 25. listopada. (Kor. Gas Nar.)

Dzisiaj odbyło się jedno z dorocznych walnych zgromadzeń towarzystwa gospodarczego oddziału Łanucko-jarosławskiego. Pominąmy że może, jak wiele innych podobnych zgromadzeń, których tyle w naszym czasie się odbywa, gdyby nie okoliczność łeznego i żywego bardzo udziału ludu naszego. Stu sześćdziesięciu kłmiesi skupiło się około nie mniej licznych przedstawicieli obywatelstwa i z naprężoną uwagą słuchaczy odczytów i wniosków — sami niezapomnieli zabierali i trafną uwagą lub wnioskiem dowodzili swego zajęcia się kwestją gospodarską, swoich stosunków lepszych na tem polu postępów i poglądów, rozumienia spraw i rzeczy, zdradzającego się oklaskami proprio motu za światły odczyt p. Myszkowskiego o „przemianowaniu bydła”, za trafne uwagi lustratora kółek rolniczych, który ośną prawie zjechałszy Galicję, wykładal im w gorących słowach doniosłe w gospodarstwie znaczenie obronika itp.

Przedłożono na posiedzeniu plan i program wystawy przegladowej bydła włościańskiego w Przeworsku, która ładnie się zapowiada i obętny między ludem zachodzi uczestników, załatwiono ważną kwestję stacji buhajowych w naszym oddziale, zgodzono się dalej na zakupienie do częściowej rozprzedaży 500 kł. koniemy czernonej bez kaniakii itd.

Na wniosek prezesa hr. Wł. Koziebrodzkiego, zgodzono się, aby odtąd na każdym posiedzeniu był jeden odczyt, którego treść ma być przez zgromadzenie uchwalona. Na przyszłe marcowe posiedzenie wyznaczono temat: „o uprawie i użytkach roślin warzywnych”, które tak bardzo są zaniedbane przez nasz lud. Pozem odczytano instrukcję dla stacji ogierów; wybrano delegatów na walne zgromadzenie tow. gosp. we Lwowie; uchwalono subwencję dla kółek rolniczych; wysłuchano sprawozdania z wniosku p. Włodz. Kozłowskiego w sprawie gorzelnianej i załatwizy wiele innych mniejszych wniosków i uchwala; po dokonaniu losowania fantów gospodarskich, które na każdym odbywa się posiedzeniu, rozeszliśmy się ze szczerem „Szczęść Boże!” do dalszych prac gospodarskich.

— Jaworów d. 30. listopada. Odbyło się tu 28. bm. pod przewodnictwem p. Adama Łuckiego, prezesa tu. rady powiatowej, zgromadzenie poważnej ilości obywateli i mieszczan powiatu łutęjszego, które w celu rozwinięcia akcji w interesie banku ziemskiego w Poznaniu — wybrało komitet wykonawczy, składający się z pp. Józefa Skarab-Borowskiego jako prezesa, Jana Konopi jako podskarbiego i p. Ferdynanda Kamila Kriehskiego jako sekretarza. Na wniosek burmistrza, p. Ferdynanda Paara, zaniechano utworzenia osobnego komitetu miejskiego i połączono się w jeden komitet powiatowy.

Na tem zgromadzeniu subskrybowano zaraz na razie cztery caki akcje, a z ogólnego zajęcia się tą sprawą, spodziewana jest subskrypcja dalszych jeszcze czterech do pięciu akcji.

— Z Warszawy donosi *Da Pozn.*: Na bruku warszawskim od kilku istniał niejaki Eizenberg, przehrza z gubernii południowo-wschodnich carstwa przybyły. Był on w porcie Kiercz nad morzem Czarnym jakimś urzędniczkiem przy sądzie handlowym, lecz żadnych kwalifikacji naukowych nie posiada. Do Warszawy przybył, wesząc tu chleb dla siebie. Sprytny, zapobiegliwy, umiał wyjednać sobie świadectwo na stawianie w sądach jak obrońca. Gdy pani Hurkowska zajęła się razno „czerwonym krzyżem”, Eizenberg stał się jej ulubieńcem, powiernikiem, słowem tufmakiem. Taka wysoka protekcja dała Eizenbergowi możność zjednywania licznej klienteli sądowej. Eizenberg bowiem niejednokrotnie złote góry, protekcją u Marii Andrejowny — i niejednokrotnie w pierze i zebrał kapitalik. Przechraść się następnie miarka. Ktoś oszukany przez Eizenberga, wniósł skargę do sądu okręgowego. Na plenarnem posiedzeniu sądu Eizenberg zachowywał się zuchwale, wyłaczając z kompletu kilku sądzików Rosjau i chwalił się zaufaniem Marii Andrejowny, Apuchlina *et tultis quanti*, wyłuszczał, ile usług niesie czerwonemu krzyżowi, jak jest poważany w Zamku... Trudno jednak było nawet czelnością się obronić. Sąd okręgowy postanowił wykreślić Eizenberga z listy obrońców i pozwał go prawa stawiania w sądach. Dziś ten człowiek, odprysigający się swego żydowskiego pochodzenia i nazwijmy go „ruskim człowiekiem” i „ruskim patriotem”, po dawnemu ma dobrą minę, po dawnemu wstęp do Marii Andrejowny — i głosi, że wyrok sądu okręgowego odda do izby sądowej, że izba sądowa zwali wyrok i jego na stanowisku utrzyma.

W kancelarji jenerał-gubernatora usunięto z posad trzech Polaków, ludzi porządnych i pracowitych, bez żadnego powodu. Ot, po prostu zawadzali nowym

przybyłom z wschodu. Usunięto ich pod pretekstem, że podobno dali radę zgłaszającemu się o to do nich z prośbą unieć, jak ma postąpić prawnie, aby wnieść zażalenie za samowolny nad nim.

Wypędzono tu z uniwersytetu jednego ze studentów. Rektor objaśnił mu, że usunięto jest dla tego, że — według zabranych administracyjnych wiadomości — reprezentował kolegów na jubileuszu T. T. Jeża... Samego studenta wcale o to nie pytano. Postanowiono o nim bez niego.

— Choroba niemieckiego następcy tronu. Z San Remo nadchodzą o zdrowiu niemieckiego następcy tronu mniej alarmujące wiadomości. Nabrzmienie gruźliolów dolnej szczęki, które poprzedziło opuchnięcie gardła, znacznie się w ostatnich dniach zmniejszyło. Ponieważ nabrzmienie gruźliolów uchoch przy cierpieniu na raka za objaw niepomyślny, preto skłębnięcia nabrzmienia ma być zdaniem lekarzy dobrą wróżbą.

Berl. Tageblatt dowiaduje się, że od pewnego czasu zmieniono sposób kuracji przy następcy tronu; między innymi powstrzymuje się on od wszelkiego spożywania cukru, przez co lekarze zapobiedz mylą dalszemu odrastaniu raka.

Londyńskie sferę lekarskie zaczynają przypuszczać, że niemiecki następcę tronu ma tylko absces poniżej perichondrium, a nie raka, lubo symptomata choroby są do raka zbliżone. Zapalna puchlina ma być tylko skutkiem perichondritis (zapalenie ochrząstki).

Z Genui donoszą 30. listopada: Angielski konsul otrzymał polecenie wyająca dla królowej Wiktorji willi w San Remo.

— Ks. Marja Hohenthohe, jak donosi *Kurjer Warszawski*, została uznana właścicielką dóbr oddzielonych po bracie ks. Wittgenstein.

— Na jubileusz papieski przybędą wszyscy kardynałowie. Papież pragnie widzieć zgromadzone całe kolegium kardyańskie w tym dniu koło siebie. Pięlgrymi z Austrii udadzą się dopiero w kwietniu do Rzymu, ażeby nie użyć zbyt wiele papieża.

— Repeteryj Mannlicera akceptowane zostały w formie zmodyfikowanej przez belgijski zarząd armii, a wkrótce wyrabią zacząć w arsenałach belgijskich repeteryj kalibru osmiomilimetrowego.

— Dyrektor upadłego banku lpskiego Jersulem zastrzelił się w Monachium 29. listopada. Znalezione go już nieżywego w jednym z tamtejszych hoteli.

— Z Berlina donoszą: Raport rządu o zarządzeniach przeciwo socjalistom w Berlinie w czasie od dnia 1. lipca 1886. aż do 30. czerwca 1887. donosi, że z 6256 dozwoionych zebrani na podstawie ustawy antiojczyłowej rozwiązano 26, podczas kiedy w 145 przypadkach na zebrania w ogóle nie udzielono zezwolenia. W tymże czasie wydalono z Berlina 5 osób. O anarchistach w Berlinie pisze memoriał ten o następująco: „Znaczna liczba stronników socjalnej demokracji w ostatnim czasie wytręła się pismem *Socialdemokrat* i na jego miejsce abonuje pisma anarchistyczne *Freiheit* i *Autonomie*. Liczba żyjących w Berlinie anarchistów wprawdzie się zmniejszyła, ale anarchiści jeszcze tu żyjącej utrzymują związki z anarchistami hawajskimi na obczyźnie i pośredniczą w abonowaniu *Freiheit* i innych pism anarchistycznych, o ile to jest możliwym przy uwadze, którą na nich zwracają władze”.

— Styryjska kasa oszczędności postanowiła z okazji przypadającego w roku przyszłym jubileuszu panowania cesarza dać sumę 100.000 zł. na cele dobroczynne w Styrii.

— Filantropia. Przemysłowiec Grillo w Essen darował pół miliona na wybudowanie teatru. Później poczynił inne, także milionowe ofiary na cele dobroczynne. Teraz donoszą, że Grillo został oddany do zakładu dla obłąkanych.

— Z Udine donoszą 26. listopada. Na ławie oskarzonych zasiadał dziś Giovanni Martinelli, który zrzucił 8. listopada 1886. r. ze skały swoją kochankę. Podczas tego gdy spadała ze skały porodziła dziecko, które razem z matką poniosło śmierć okropną. Martinelli zasądzony został na 20 lat ciężkiego więzienia.



**Meble do sprzedania.**

Garnitur składający się z kanapy i sześciu foteli, lustro z marmurową kolumną, kredens i łóżko, wszystko w dobrym stanie, jest natychmiast do sprzedania przy ulicy Trybunalskiej l. 4. III piętro.

**Folwark Nagórze**

w starostwie Jasielskiem, składający się ze 155 morgów ziemi wraz z łąkami, 220 morgów lasu młodego i starzego, z prawem propinacji i dobrymi budynkami, z ładnymi ozimkami wraz ze zbiorami i inwentarzem dostatecznym żywym i martwym, jest zaraz do sprzedania za cenę 40.000 złr.; pożyczki może być 14.000 złr. Zyczący sobie nabyć raczy się zgłosić listownie lub na miejscu u właściciela; stacja kolei Bicz, mila od Lwowa, i stacja poczta Ołpiny.

**4, 3, 2 pokoje**

z przynależnościami, pokoje kawalerskie, sklepy, przy ulicach Brajerowskiej, Kazimierzowskiej, odnajmują Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajra, Kazimierzowska 37.

**Do sprzedania**

zaraz z wolnej ręki pod bardzo korzystnymi warunkami

**majątek ziemski**

Tytowa czyli Lacka wola stacja kolei Karola Ludwika, położony przy gościńcu rządowym, o 2 1/2 mili od Przemysła a 3/4 mili od Mościsk. 3522 Blizsza wiadomość u adwokata Dr. Dollńskiego w Przemyslu.

**SUKNO!**

Dobre sukno sprzedają się w kawałkach bardzo tanio. Wzory na okaz. Skład fabryczny sukna „Zam welschen Lamm“ w Bernie. 1675 11-7

**PLASTER THAPSIA**

PP. LEPELDRIEL-REBOULLEAU KTÓRZY SĄ JEGO WYNAJAZCAMI Wpróbowany i upoważniony do wprowadzania na terytorium Cesarstwa przez Departament Medyczny w Petersburgu.

Plaster ten leczy Kafary, Kaszle, zapalenie dychawek, płuc i opłucnej, bóle reumatyczne, cierpienia kręgu pancerowego, etc. etc.

Jest to znakomity środek z powodu pomysłnych skutków, jakie sprawia i dlatego jest często podrabiany i naśladowany.

Dla uniknięcia przypadków przypisywanych zwyczajnie z całą szlachetnością lekarstwom mającym między sobą podobieństwo, wymagane należy na każdym plasterze aby się znajdowały podpisy.

W Lwowie w aptekach pp. Mikołajczyka, Wierzbickiego, Krzyżanowskiego, Ruckera i Beisera; w KRAKOWIE w aptekach pp. Rejki, Trauczyńskiego, Wiszniewskiego i Siedleckiego. 168

**Uczeń**

z ukończoną IV klasą gimnazjalną, znajduje umieszczenie w większej aptece polowej. Blizsza wiadomość w Administracji tego pisma. 3534

**KASY**

żelazne

**OGNIOTRWAŁE**

nie do rozbitcia, najlepszy f. brykat. skład fabryczny u

Alojzego Hübnera

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 13 dawniej cukiernia Rotlendera.

Nowo urządzone  
**HANDEL HERBATY**  
**EDMONDA F. RIEDLA**  
we Lwowie  
plac Marjański liczbą 20  
poleca  
**WYSIEWKI**  
najlepszych herbat  
po 2 złr 150 i 1 1/20 za pół kilo

Założony w roku 1840.

Wielki skład i wypożyczalnia

**FORTEPIANÓW**

**HARMONIUM**

Franciszka Nemetschke i Syna

c. k. nadwornych liwerantów

Wien, I. Bickerstrasse 7, Baden, Bahngasse 23.

**Młodzieniec**

z odbytą czteroletnią praktyką po większych wozowo prowadzących gospodarstwach w zachodniej Galicji poszukuje posady zaraz lub od Nowego roku. Zgłoszenia adresować pod znakiem S. T. poczta Mikołajów, Drohowyż.

**Obwieszczenia**

urzędów gminnych, kas oszczędności, Zarządów dóbr i t. d. jak również wszelkie obwieszczenia władz, jako edykta, licytacje, ogłoszenia spadkowe, wezwania

załatwiają się natychmiast i na podstawie długoletnich doświadczeń, odpowiednio do wyma. ad. pod gwarancją, a potrzebnych i wysuaganych przepisami druków dostarcza

**RUDOLF MOSSE**

Ekspedycja anonsów

Wiednia, I. Sellenstrasse 2.

**St. Markiewicz**

we Lwowie, w Ryнку l. 42 poleca świeżo:

**Pigwy tokajskie** po 40 ct. kilo.

**Winogrona fesiawskie.**

**Marony włoskie.**

**Jabłka tyrolskie.**

**Figi sultanskie.**

**Daktyle marokańskie i egipskie.**

**Kawior astrachański.**

**Musztardę kremską i inne.**

**Kwiczoly.**

**Kuropaty.**

**Jarzabki i t. p.**

**WIELKI WYBÓR**

**bizuteryj**

z prawdziwych czeskich granatów jak również

wyrobów ze srebra, kości słoniowej, bursztynu, ozdoby na głowę i inne

poleca c. k. nadworny

skład towarów galanteryjnych

„zur Stadt Paris“

w Pradze, Zeltnergasse 15.

Wielkie i bogate ilustrowane cenniki w uśmieciom lub czeskim języku przesyła się P. T. odbiorcom gratis i franco.

Na podstawie zaufania, jakie posiada nasz kot wieczny Pain-Expeller od lat 20, ośmielamy się zaprosić niniejszym do próby i tych, którzy jeszcze nie znają tego znakomitego i ulubionego środka domowego. Nie jest to żaden środek tajemny, a tylko ściśle realny, umiejętnie zastawiony preparat zastępujący na to weno, aby go polecano wszystkim cierpiącym na reumatyzm lub podagrę, jako środek niezawodny przeciwko powyższym słabościom. — Jak bardzo ten środek zasługuje na zupełne zaufanie najlepiej udowodni ta okoliczność, że wielu cherych przeprowadzających wszystkie pomysłycie anonsowane leki, przeciwko w końcu powrócił do wypróbowanego Pain-Expellera; albowiem przekonali się, oni przez porównanie, że tak dolegliwości reumatyczne n. p. darcie, łamanie itd., jakoteż bóle zębów, głowy, krzyżów, kciue w boku itd. najprędzej uśmierzyć się dają zapomocą naszego Pain-Expellera. Umiarowana cena 40 ct., 70 ct., a wżgl. 1.20 złr., czyli go dostępnym i dla niezamożnych, a lizne szczęśliwie wyleczenia służą rękojmją. Jednakowoż strzedz się należy naśladowań i uważać za prawdziwy jedynie Pain-Expeller z znakiem kotwicy. Można go dostać prawie we wszystkich aptekach, a główny skład znajduje się w Pradze, w aptece pod Złotym Lwem.

F. Ad. Richter & Cia. we Wiedniu.

**Płynne złoto i srebro**

do pozłacania, posrebrzania i odnawiania ram,

drzewa, metal, szkła, porcelany i wszystkich innych przedmiotów nader pięknie i trwałe. Użyte: bardzo łatwe. Cena flaszki wraz z peszczem zł. 1, 6 flaszek zł. 6, 12 flaszek zł. 9.

**Płynne czernidło.** Najlepszy środek konserwujący obuwie i wyroby skórzaną. Świeci się i sznie natychmiast, czyni skórę nieprzemakalną. Wybornie da się użyć do każdego rodzaju obuwia i uprząży końskiej. Cena za paczkę z 2 dużymi flaszkami zł. 1.30 franko

**Płynny klej rybi (Syndetikon)** jest uznany za najlepszy środek łączący wszystkie materje; klej, spaja, kuje i łączy szkło, alabaster, gips, porcelanę, marmur, koseł szlutową, drzewo, skórę, papier itd. Pozostaje o 10 lat niezmiennym w swej dobroci, rawzo płynny i daje się użyć. Cena dużej flaszki zł. 50, 6 flaszek zł. 2, 12 flaszek zł. 3.50, kilo zł. 1.80, pakiet zawierający netto 4 1/2 kilo zł. 6.00 franko.

**Konserwator mebli** oddala z największą łatwością każdy brud, jakoteż wytartym meblom przywraca dawny połysk. Za flaszkę 1/2-litrową zł. 1, 6 flaszek 5.00.

**Heureka (w wywabianiu plam z atramentu)** niszczy w okamgnieniu na papierze plamy z atramentu; można zniszczyć tym środkiem części napisane i farbę do stamplii. Cena za flaszkę zł. 50, 6 flaszek zł. 2.20.

**Uniwersalna czyszcząca poltura.** Wynik nadzwyczajny, przewyższa wszystkie tym podobne poltury i środki odczyszczające i przywraca wszystkim lakierowanym i politurowanym przedmiotom z drzewa, metalu, skóry, jakoteż obrazom olejnym po jednorazowym użyciu, połysk piękny i trwały. Cena za flaszkę zł. 50, 6 flaszek zł. 2.20.

Rozesła za zaliczką pocztową lub za poprzednim pobraniem pieniędzy.

KARL PRÖLS in BRÜNN 114 (Mähren).

**Św. Mikołaj!**

urządził swój skład zabawek dla dzieci w magazynie

**HENRYKA MÜLLERA we Lwowie.**

**TELEGRAM.**

Niniejszem uwiadomiam P. T. Publiczność, iż z dniem 1. grudnia 1886. urządziłem

w głównym magazynie broni p.

**ALFREDA DZIKOWSKIEGO**

we Lwowie

wyłączną sprzedaż dla Galicji wyrobów mojej fabryki

**broni myśliwskiej**

i polecam takową po cenach ściśle fabrycznych.

Znana zaszczytnie od lat 30tu w Galicji moja firma daje dostateczną gwarancję co do gatunku meej broni, pomimo iż ceny są zadziwiająco niskie przeto przystępuje dla każdego.

Z szacunkiem

**M. Arendt, w Liege (Belgia).**

1421 5-6

**IAN IHNATOWICZ**

poleca

wypróbowane i niezawodne środki

**kosmetyczne**

odszczerconione 7 medalami zastugi i 2 dyplomami uznania.

**Woda ateńska,** zapobiega tworzeniu się łupieżu na głowie, ożywia, utrwala barwę i połysk włosów. Flakon 80 ct.

**Olejek chino-taninowy.** Działa znakomicie na porost włosów. Jed po użyciu jednej flaszki można spostrzedz skutek — Cena 1 zł. 20 ct.

**Esencja miętowa do płukania ust,** oprócz przysławiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na działnia i zęby — Flakon 50 ct.

**Proszek roślinno-alkaliczny,** do czyszczenia zębów, usuwa kamień i kwasy, które spowodują ból i próchnienie zębów Pudełko 30 i 80 ct.

**ORIENTALINA (pudr płynny)** nadaje twarzy piękna i przyjemną białość, odświeża skórę i konserwuje. Cena 1 złr. 50 centów.

**Białe i piękne ręce!!** otrzymuje się po kilkukrotnym natarciu

**KREMEM ROŚLINNYM** słoik 80 centów

**GRYSIK toaletowy do mycia rąk** dla wydelikatnienia za rubieżego naskórka. Pudełko 25 ct.

**Proszek do czyszczenia paznogci** dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika l. 3. hotel Europejski i ulica Halicka róg Wałowej. w KRAKOWIE Sknienciana l. 20. w CZERNIOWCACH Rynek l. 2. oraz we wszystkich pierw-zorzędnych sklepach i aptekach.

**Fabryka i wypożyczalnia fortepianów**

W. Ignaz Stingl dawn. Alois Marschall

(szkoła Bösendorf-er)

Fabryka: IV. Starhemberg-gasse 28, we włas. domu. Skład: I., Wollzeile 34.

Liwierant wiedeńskiego Konserwatorium. Fabryka premiowana na wielu wystawach. Wywóz do Indji i wszystkich cz. zamorskich krajów.

Ceny najniższe. 1482 Cenniki gratis.

**TUTKI CYGARETOWE**

z prawdziwych francuskich papierków cygaretowych

Houblon, Dorobantul, Job, La Patrie, Mais, Panama, Abadie, Cartouche w dwóch gatunkach, Persan i t. p. najlepszych gatunków poleca

**ANTONI GAWŁOWSKI**

plac Marjański l. 8, I. piętro.

■ Sprzedają w pudełkach i bez pudełek. — Cena za 1000 tutek 1 zł 20 ct. i wyżej. Szanowni odbiorcy z prowincji zamawiający wyżej nad 2000 sztuk, nie opłacają kosztów opakowania.

Również posiadam na składzie Tutki maszynowe (ulekcyjne), jakoteż Tutki zwane Virginia (ze stonka do nast).

**NIEMPRZEMAKALNE**

3442

**LODEN i suknie guniowe z loden**

z najlepszej styryjskiej wełny w naturalnych kolorach brunatnym, popielatym lub czarnym.

Lekki płaszcz na stołę z kapuzą 7 złr.

do polowania lub podróży z kapuzą 10 „ 50 o.

cesarski lub okrywka z kapuzą 12 „

Wyśmienity wawonany męszków 16 „ do 32 zł.

Styryjskie sakkó lub jupka 10 „ 20 „

Całe ubranie męskie 20 „ 32 „

Damskie zakłady lub paloty 10 „ 20 „

NIEMPRZEMAKALNE KAPELUSZE z LODEN dla mężczyzn, pań i dzieci 2 złr. 50 ct. do 4 złr.

Wszelkie gatunki męskiej i damskiej loden, modelowane materje loden na metry lub w dowolnych sporządzonej ubraniach rzeźbienie i spiesznie wysyła za pobraniem pocztowym handel sukna

**Joh. Günzberg, w Graz (Styrja).**

**Zimowe GUNIE (LODEN)**

z owczej wełny, popielate, oliwkowe i brązowe, najpraktyczniejsze i najtrwalsze na

**ubioru dla pań**

15 metrów za 3 zł. 75 ct.

na kompletny kostium damski puszka za pobraniem

**EMIL STORCH, Wien**

Salzthorgasse 20.

Wzory na żądanie franco. 1503

**Franciszek Titl**

skład fabryczny sukien i towarów wełnianych

w Bernie (Morawa) Grosser Platz Nr. 19

poleca swój najlepiej dobrany skład na każdą porę roku, jakoteż sukna na całe wyprawy i kostiumy liberyjne tak dla służby państwa, jako też dla urzędów lasowych, strazy ogólnych i t. d. Wzory bezpłatnie.

— Założony r. 1842 — 8357 8-40

**Nowo urządzone**

1641

**HANDEL HERBATY**

chińsko-rosyjskiej

**EDMONDA RIEDLA**

we Lwowie, plac Marjański l. 10.

poleca zbioru majowego:

1/2 kilo Congo Nr. 1. zł. 1.60

1/2 kilo Pasco Nr. 6. zł. 3-

Sonchong czarna 2. „ 2-

Sonchong czarna 3. „ 3-

Kaysow „ 4. „ 4-

Melange de Lond. 5. „ 4-

Karawanowa „ 7. „ 4-

„ najprz. „ 8. „ 6-

Gumpow per. „ 9. „ 8-

„ przed. „ 10. „ 4-

Wysiewki herbaciane 1/2 kilo złr. 1.30 — z najlepszych herbat złr. 1.60

Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą. Opakowanie nie liczy się.

**WIELKA**

**PIENIEŻNA LOTERJA.**

Najnowszą loterię przywołaną przez wysoki rząd w HAMBURGU, zabezpieczoną całym na stkiem państwowym i losy 93.000 losów, z których 46.500 z pewnością będą wygrani. Cały kapitał przeznaczony do wylosowania wynosi:

**500.000**

Marek

udzieli w sześciowym wypadku najnowsza wielka loteria w HAMBURGU przez państwo zagwarantowana jako największa wygrana.

Szczegółowo jednak:

1 premia marek 300.000

1 wygrana marek 200.000

2 wygrane po marek 100.000

1 „ „ 80.000

1 „ „ 70.000

2 „ „ 60.000

1 „ „ 55.000

1 „ „ 50.000

1 „ „ 40.000

1 „ „ 30.000

5 „ „ 15.000

26 „ „ 10.000

56 „ „ 5.000

106 „ „ 3.000

256 „ „ 2.000

512 „ „ 1.000

739 „ „ 500

28800 „ „ 145

15989 wygranych po 300, 200, 150, 124, 100, 94, 67, 40, 20.

Wszystkie wygrane, które oznaczone są w obok stojącej tabeli, w kilku już miastach i to w siedmiu klasach z pewnością muszą być wylosowane.

Główna wygrana pierwszej klasy wynosi 500.000 marek, wzwraza w drugiej klasie do 55.000, w trzeciej do 60.000, w czwartej do 70.000, w piątej do 80.000, w szóstej do 100.000, w siódmej zaś względnie do 500.000, specjalnie jednak do 300.000 i 200.000 marek i t. d.

Sprzedza oryginalna nych losów tejże loterji zajmuje się niżej podpisany dom handlowy, zechcą więcej wzyzycy, obchęzy zakupić losy oryginalne, z zamówieniami do niego się zwracać.

Szanownych zamawiających uprasza się o złączenie należytności w austriackich banknotach, lub też znaczku pocztowych. Można t. d. przelać pieniądze za przekazem pocztowym; na życzenie zaś wykonywany obstarunki i za pobraniem pocztowym.

Do ciągnięcia pierwszej klasy kosztuje:

1 cały oryginalny los złr. 3.50

1 połowa oryginalnego losu złr. 1.75

1 1/4 część orygina. losu złr. 0.90

Każdy otrzymuje los oryginalny, opatrzone herbem państwowym i równocześnie urzędowy rozkład ciągłeni. Zanim po ciągnięciu otrzyma każdy biurocy udział urzędowy liście wygranych z opatrzone herbem państwa. Wypłata wygranych następuje natychmiast pod zwarcie państwa, jak to w planie leży. Gdyby komus z otrzymujących nie podobał się wbrew spodziewaniu plan ciągłeni, jesteśmy gotowi przyjąć losy nieodpowiednie przed ciągnięciem i zwrócić należyte otrzymane za nie. Na życzenie przesyła się za darmo urzędowe plany ciągłeni dla powiadenienia się. Aby mieć wszystkim zamówieniom zadanie użycie, upraszamy obywateli jak można najwocześnie, w każdym razie jednako przed:

15. grudnia 1887 r.

i to wprost do nas przesyłać.

**Valentin & Co.**

Interes Banklerski

w Hamburgu.